

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2021r.

sprawy **M. P.**

skazanego za czyn z art. 178a§4 k.k. i art. 178b k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 września 2021r.,

sygn. akt III Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 22 października 2020r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Jej autor sformułował zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa karnego procesowego, mającego istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 433§2 k.p.k. oraz art. 457§3 k.p.k., polegającego na nierzetelnym rozpoznaniu przez Sąd Odwoławczy zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego M. P..

Lektura uzasadnienia motywów pisemnych Sądu Okręgowego nie potwierdza jednak powyższego zarzutu. Prowadzi ona wręcz do odmiennych wniosków, a mianowicie, że Sąd ten odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji i

uczynił to w sposób rzetelny, podając przyczyny, dla których nie uznał zarzutów za zasadne.

Jedynie w zakresie pierwszego z zarzutów apelacji, kwestionującego dokonaną przez Sąd I instancji ocenę wyjaśnień skazanego oraz zeznań A. Z. można zgodzić się, że Sąd Odwoławczy nie dokonał merytorycznej weryfikacji zapadłego orzeczenia Sądu Rejonowego w zakresie objętym w postawionym w apelacji zarzucie, tj. nie wypowiedział wprost swojej opinii w kwestii prawidłowości dokonanych przez Sąd Rejonowy ocen. W tej przestrzeni ocenił natomiast prawidłowość postawionego zarzutu i poczynionej na jego poparcie argumentacji, stwierdzając bardzo ogólnikowy ich charakter. Konkludując Sąd uznał, że obrona nie wskazała i nie wykazała konkretnych błędów po stronie Sądu Rejonowego.

Lektura orzeczenia Sądu I instancji prowadzi do wniosku, że poczynione przez niego oceny spełniały wymagania określone w art. 7 k.p.k. Sąd wskazał, którym dowodom i w jakim zakresie przyznał walor wiarygodności. Obrona zdaje się nie zauważać, że przeciwko wyjaśnieniom skazanego i zeznaniom jego konkubiny świadczą przede wszystkim dowody z zeznań funkcjonariuszy policji i kierowcy lawety. To właśnie brak spójności depozycji skazanego i A. Z. z treścią tych zeznań nie pozwalał na danie wiary tej wersji zdarzeń i pozwolił na uznanie ich wyłącznie za przyjętą linię obrony M. P..

Przypomnieć trzeba, że stosownie do treści art. 537a k.p.k. wyroku sądu odwoławczego nie można uchylić z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457§3 k.p.k. Nawet zatem, gdyby uznać, że Sąd Okręgowy powinien odnieść się do postawionego zarzutu w szerszy sposób, nie mogłoby to skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym – nie miało to bowiem żadnego wpływu na treść zapadłego orzeczenia. Ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji należy uznać za trafną i wolną od uchybień.

Co do pozostałych zarzutów sformułowanych w zwyczajnym środku odwoławczym Sąd Okręgowy, wbrew twierdzeniom obrony, odniósł się trafnie i rzeczowo, nie zaś w sposób ogólnikowy. Dokonał on oceny postawionych zarzutów pod względem ich formalnej poprawności, a następnie poddał weryfikacji

okoliczności podawane przez obronę, nie uznając ich za przekonujące i determinujące konieczność zmiany orzeczenia Sądu I instancji.

Sąd Odwoławczy wskazał, dlaczego w jego ocenie argumentacja przywołana w apelacji nie była przekonująca. Zwrócił też uwagę, że obrona, w zakresie postulatu zastosowania wobec skazanego dobrodziejstwa określonego w art. 69§4 k.k. *de facto* przytoczyła ogólne przesłanki do zastosowania środka probacyjnego zawarte w treści art. 69§1 k.k., co nie było wystarczające do skorzystania przez skazanego z przewidzianego w nim dobrodziejstwa, skoro przepis art. 69§4 k.k. wymaga wykazania istnienia szczególnie uzasadnionego wypadku.

Z kolei w odniesieniu do drugiego zarzutu, Sąd Okręgowy nie uznał wskazywanych przez obrońcę okoliczności za wyjątkowe, przemawiające za odstąpieniem od orzeczenia środka karnego dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, a wręcz przeciwnie, Sąd stwierdził, że konsekwencje, które wskazała obrona, stanowią zwykłe, typowe skutki orzeczenia tego rodzaju środka karnego.

W kwestii zaś zarzutu niewspółmierności wymierzonej M. P. kary, Sąd II instancji zwrócił uwagę, że orzeczenia przez Sąd Rejonowy kar w dolnych granicach ustawowego zagrożenia nie można uznać za surowe, a tym bardziej za rażąco niewspółmierne.

Obrona w uzasadnieniu kasacji nie przywołał argumentacji podważającej logiczność i zasadność rozważań Sądu Okręgowego w powyższym zakresie.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał zarzuty skarżącego za bezzasadne w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.